

GŁOS ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

Biuletyn Rzymskokatolickiej Parafii Św. Franciszka z Asyżu

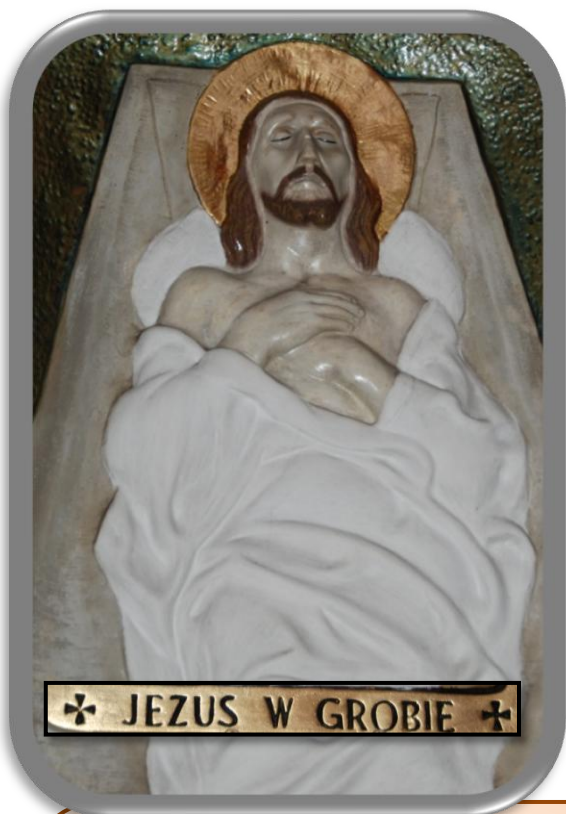
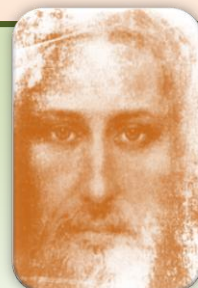
Do użytku wewnętrznego

Słowo Księdza Proboszcza

„A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce przyjdę ponownie i zabiorę was do Siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem”. - Takie słowa wypowiedział Jezus do swoich uczniów. W tych dniach słowa te powinny się stać przedmiotem refleksji każdego z nas.

Gdy staniemy nad grobami naszych najbliższych módlmy się, aby i oni byli tam, gdzie jest Jezus nasz Pan. Módlmy się też, aby i nas zabrał Jezus tam, gdzie On jest.

Ks. Wiesław Dura



Listopad 2014

1	sobota	UROCZYSTOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH I sobota miesiąca listopada
2	NIEDZIELA	31. NIEDZIELA ZWYKŁA WSZYSTKICH WIERNYCH ZMARŁYCH Niedziela miesięcznej adoracji Najświętszego Sakramentu
4	wtorek	Św. Karola Boromeusza, biskupa
6	czwartek	I czwartek miesiąca listopada
7	piątek	I piątek miesiąca listopada
9	NIEDZIELA	32. NIEDZIELA ZWYKŁA. Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym
10	poniedziałek	Św. Leona Wielkiego, papieża i doktora Kościoła
11	wtorek	NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI Św. Marcina z Tours, biskupa
12	środa	Św. Jozafata, biskupa i męczennika
13	czwartek	Pierwszych Męczenników Polskich, Świętych Benedykta Jana, Mateusza Izaaka i Krystyna
16	NIEDZIELA	33. NIEDZIELA ZWYKŁA. NMP OSTROBRAMSKIEJ Światowy Dzień Pamięci o Ofiarach Wypadków Drogowych
17	poniedziałek	Św. Elżbiety Węgierskiej, zakonnicy.
18	wtorek	Bł. Karoliny Kózkówny, dziewicy i męczennicy
19	środa	Bł. Salomei, zakonnicy
20	czwartek	Św. Rafała Kalinowskiego, prezbitera
21	piątek	Ofiarowanie NMP
22	sobota	Św. Cecylii, dziewicy i męczennicy
23	NIEDZIELA	JEZUSA CHRYSTUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA
24	poniedziałek	Świętych męczenników Andrzeja Dung-Laca, i Towarzyszy
27	czwartek	NMP Cudownego Medalika
29	sobota	Koniec Roku Kościelnego.
30	NIEDZIELA	1. NIEDZIELA ADWENTU.

Dziś w numerze:

- KRÓLOWAĆ Z CHRYSTUSEM NA WIEKI
23 LISTOPADA – UROCZYSTOŚĆ JEZUSA CHRYSTUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA
- 100. ROCZNICA BITWY ŁÓDZKIEJ
- Epitafium dla Władimira Wysockiego
- Nie tylko dla młodzieży – Opowiadania dla ducha
- Kącik dla dzieci - Mały Franciszek
- Głos Akcji Katolickiej
- KATECHEZY LITURGICZNE 12 i 13
- Z KANCELARII PARAFIALNEJ



GŁOS PAPIEŻA FRANCISZKA:



37 rozdział proroka Ezechiela, ... Jest bardzo piękny! Bóg żąda od proroka, by przyzywał nad nimi ducha. W tym momencie, kości zaczynają się zbliżać do siebie i jednoczyć, wyrastają na nich najpierw ścięgna, a następnie skóra. W ten sposób tworzy się ciało kompletne i pełne życia (por. Ez 37,1-14). To właśnie jest Kościół! Jest arcydziełem, arcydziełem Ducha, który wzbudza w każdym nowe życie Zmartwychwstałego i stawia nas jednego obok drugiego, jednego w służbie drugiego i dla wsparcia drugiego, czyniąc w ten sposób z nas wszystkich jedno ciało, budowane w komunii i miłości.

Jednakże Kościół nie jest jedynie ciałem budowanym w Duchu: **Kościół jest ciałem Chrystusa!** Może trochę to dziwne. I nie chodzi tu tylko jedynie o sposób mówienia: jesteśmy nim naprawdę! Jest to wielki dar, który otrzymujemy w dniu naszego chrztu! Bowiemy w sakramencie Chrztu św., **Chrystus**

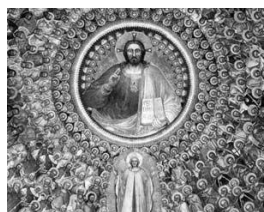
czyni nas swoimi, przyjmując nas w centrum tajemnicy krzyża, najwznioślejszej tajemnicy Jego miłości wobec nas, abyśmy następnie wraz z Nim zmartwychwstali jako nowe stworzenia. W ten właśnie sposób rodzi się Kościół i w ten sposób Kościół rozpoznaje siebie jako ciało Chrystusa! Chrzest stanowi prawdziwe ponowne narodzenie, które nas odradza w Chrystusie, czyni nas Jego częścią i głęboko nas jednoczy między sobą, jako członki tego samego ciała, którego On jest głową (por. Rz 12,5; 1 Kor 12,12-13). (Katecheza Papieża Franciszka z dn.22.10.2014 - <http://papiez.wiara.pl> ; fot. Grzegorz Gałazka/gałazka.deon.pl)

Przypomnienia:

► **Zapraszamy do odwiedzania strony internetowej naszej parafii www.franciszek.org.pl**

► **W każdy czwartek** w Kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej (boczne wejście do kościoła) **od godz. 15.00 adorujemy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie.** Rozpoczynamy adorację Koronką do Miłosierdzia Bożego. Pozostały czas w ciszy i skupieniu uwielbiamy Jezusa Eucharystycznego. Adoracja trwa do godz. 17.30.

► **W każdy czwartek o godz. 17.30 msza św. o św. Franciszku** z nauką i oddaniem czci jego relikwiom.



► **W sobotę 1 listopada - Uroczystość Wszystkich Świętych.** Wszyscy jesteśmy zobowiązani do uczestniczenia we Mszy św. W naszym kościele msze św. będą odprawiane wg porządku niedzielnego. W tym dniu nie można odprawiać Mszy św. wotywniej. Wbrew mylnemu przekonaniu Uroczystość Wszystkich Świętych w liturgii Kościoła ma bardzo radosny charakter. Tego dnia prosimy o pomoc i wstawienictwo tych, którzy odeszli przed nami do Boga, a teraz wraz z Chrystusem królują w niebie.

► **W niedzielę 2 listopada - Dzień Zaduszny (Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych).** W tym dniu w szczególnie sposób polecamy miłosierdziu Bożemu naszych bliskich zmarłych. Msze św. będą odprawiane wg porządku niedzielnego. Po Mszach św. odprawionych o godz. 8.00 i 18.00 procesja żałobna, w czasie której polecimy Bogu w modlitwie naszych zmarłych. **W dniach od 1. do 8. listopada można uzyskać codziennie odpust zupełny za pobożne nawiedzenie cmentarza, odmówienie modlitwy za zmarłych i zmówienie modlitwy w intencji Ojca Św. Odpust ten możemy ofiarować wyłącznie za zmarłych.**

► 2 listopada przypada również niedziela miesięcznej adoracji Najświętszego Sakramentu – po każdej mszy św. adorujemy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie.

► W pierwsze dni listopada w szczególnie sposób uświadamiamy sobie potrzebę modlitwy za zmarłych. Jest to wyraz naszej wdzięczności za to, co otrzymaliśmy przez ich pośrednictwo. Tradycją polską od wieków są modlitwy w intencji zmarłych zwane „wypominkami”. Na „**wypominki**” przyjmujemy w kaplicy asysty przy wyjściu z kościoła, w zakrystii i w dni powszednie w kancelarii. Za zmarłych polecanych w „wypominkach” w każdy ostatni piątek miesiąca o godz. 18.00 odprawiana jest Msza św.

► w **I czwartek (6.11)** pamiętajmy o adoracji Najświętszego Sakramentu i o modlitwach o uświęcenie naszych kapłanów

► w **I piątek (7.11)** – pamiętajmy o nabożeństwie pierwszopiątkowym (po mszy św. o godz. 7.30 i 18.00), Spowiedzi św. i Mszy św. w intencji wynagradzającej Najświętszemu Sercu Pana Jezusa.

► W niedzielę, 9 listopada przypada Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym. Dzień ten ma uwrażliwić Polaków na problem wolności religijnej jako jednego z podstawowych praw człowieka.

► **We wtorek 11 listopada przypada rocznica odzyskania niepodległości.** W naszym kościele jest dodatkowa msza św. o godz. 9.00 oraz **msza św. w intencji ojczyzny o godz. 18.00**



**Dialogi
w katedrze**

► Zapraszamy do wzięcia udziału w kolejnych „**Dialogach w Katedrze**” prowadzonych z Arcybiskupem Markiem Jędraszewskim, Metropolitą Łódzkim. Najbliższe spotkanie odbędzie się w **piątek 14 listopada 2014 r. o godz. 19.30 w Archikatedrze Łódzkiej i będzie poświęcone tematowi "Samotność i starość"**

► 16 listopada w niedzielę przypada Światowy Dzień Pamięci o Ofiarach Wypadków Drogowych. To zachęta do modlitwy za tych, którzy zginęli na drogach lub zostali poszkodowani, oraz za ich bliskich, przeżywających z tego powodu tragedie rodzinne i osobiste.

► 18 listopada we wtorek – wspomnienie bł. Karoliny Kózkówny, patronki Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży (KSM) i młodzieży polskiej

► W sobotę 22 listopada wspominamy św. Cecylię – patronkę muzyki kościelnej. Niech ten dzień będzie okazją do wyrażenia wdzięczności naszej organistce, członkom chóru i scholi

► **23 listopada przypada uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata** – święto patronalne Akcji Katolickiej i KSM-u



► W sobotę 29 listopada kończymy liturgiczny rok kościelny 2013/2014

► Niedzielą 30 listopada rozpoczyna się Adwent i nowy Rok Kościelny 2014/2015 pod hasłem „*Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię*”

23 listopada Królować z Chrystusem na Wieki



Wiele Kościołów chrześcijańskich (katolicy, anglikanie, prezbiterianie, luteranie, metodyści) obchodzi święto ku czci Chrystusa Króla. W Kościele katolickim święto to ma rangę uroczystości i obchodzone jest w ostatnią niedzielę roku liturgicznego. Zostało wprowadzone w 1925 roku przez Piusa XI encykliką „*Quas Primas*”. Papież nakazał wtedy, aby

we wszystkich kościołach tego dnia po głównym nabożeństwie przed wystawionym Najświętszym Sakramentem odmówić litanie do Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu. Początkowo uroczystość obchodzono w ostatnią niedzielę października. Po reformie liturgicznej w 1969 r. uroczystość została przeniesiona na ostatnią niedzielę roku kościelnego. Umieszczenie tej uroczystości na końcu kalendarza wiąże się z biblijnym rozumieniem czasu i odzwierciedla zarazem sens roku liturgicznego, który jakby odtwarza najważniejsze zdarzenia w dziejach zbawienia.

Jezus nie zgodził się na to, aby Mu nałożono prawdziwą, złotą koronę królewską i dano do ręki złote berło, żeby Go odziano prawdziwym królewskim płaszczem purpurowym, ale przyjął bez protestu koronę z ciernia, trzcinę zamiast berła i strzęp czerwonego żołnierskiego płaszcza. Zamiast korony chwały, przyjął koronę hańby. ... Jego korona z ciernia przemawia o wiele mocniej niż złoto, a żołnierski płaszcz nasiąknięty Jego krwią jest o niebo cenniejszy niż najszlachetniejsza purpura królewska. Takie oznaki swego Królestwa Pan sam sobie wybrał, choć jest nam to bardzo nie na rękę i kłóci się z naszym poczuciem godności i estetyki. Chętnie uczcilibyśmy Go, jak tamci, co Go chcieli obwołać królem, wspianymi znakami ziemskiego panowania...

Czasem myślę, obrazie św. Brata Alberta – na którym Jezus stoi w cierniowej koronie, w reku trzyma

trzcinę, którą chłostano dawniej ludzi. Cały jest opuchnięty, pobity, w siniakach i w krwi – słowem masakra. A jednak wiemy, że mamy przed sobą prawdziwego króla. Że jak za chwilę podniesie głowę i popatrzy na nas, poczujemy Jego moc, Jego siłę i zrozumiemy, co chce nam powiedzieć.

„Królestwo moje nie jest z tego świata” ... Przez trzy lata Pan Jezus chodził ze swymi uczniami po ziemi i nauczał, na czym polegało królestwo. Że zbudowane jest na sprawiedliwości, na prawdzie i na miłości. Nauczał, że królestwo Jego oparte jest na ofierze, umartwieniu i cierpieniu. Że zaczyna się na ziemi, a kończy w Niebie. Że tworzy je pokora, cichość, czystość, ubóstwo i miłosierdzie. (wg www.niedziela.pl Edycja sandomierska 47/2013)

Chrystus jest dla nas Królem, bo przez swoją mękę i zmartwychwstanie wyrwał nas z mocy ciemności i przeniósł do światła Królestwa Bożego. My przez Chrztost święty zostaliśmy wszczępieni w Ciało i Krew Chrystusa Zmartwychwstałego i uczestniczymy w Jego życiu. Uznając Chrystusa za Króla powinniśmy być Mu wierni, służyć Mu niosąc własny krzyż, a jako jego poddani - chrześcijanie stale nawracać się, wierzyć w Ewangelię i widzieć Chrystusa w bliźnich. Do tego właśnie - dzielenia się z innymi radością przeżywania wiary - wzywa nas w wielu swoich wypowiedziach ojciec święty Franciszek i o tym mówi nam hasło nowego roku duszpasterskiego: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”.

Słuchając Słowa Bożego, rozważając Pismo Święte i modląc się budujemy i gruntujemy Królestwo Boże w naszych sercach i tak wzmocnieni mamy szansę dotrzeć do drugiego człowieka. Jest to podstawowe zobowiązanie chrześcijanina. „Nie jesteś chrześcijaninem jeśli nie ewangelizujesz” – mówi papież Franciszek. Jeśli nie otwieramy się na innych ze swoją wiarą, nawet jeśli jesteśmy we wspólnocie, ale zamykamy się w swoim gronie, to wszystkie wysiłki naszego wzrastania, formowania się idą do wewnątrz, są zmarnowane i skazujemy się na śmierć, jak to drzewo figowe, które ciągnie dobre soki dla siebie, a nie wydaje owoców (Łk, 13, 1-9).

MM



Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata patronalnym świętem Akcji Katolickiej.

Święto Chrystusa Króla Wszechświata jest patronalnym świętem Akcji Katolickiej. Myślę, że jest to dobry moment, by wspomnieć o naszym Parafialnym Oddziale Akcji Katolickiej. Naszym Asystentem jest Ks. Tadeusz Socha, Prezesem Marysia Dąbrowska. Spotykamy się dwa razy w miesiącu w każdy drugi i ostatni czwartek. Nasze spotkania poprzedzone są zawsze mszą św. i w miarę możliwości adoracją Najświętszego Sakramentu. Wiele naszych spotkań to spotkania otwarte, na które zapraszamy wszystkich chętnych. Zapraszamy wtedy ciekawych gości, prelegentów, organizujemy wspólne oglądanie filmów, dyskutujemy na aktualne tematy. Realizujemy też program formacyjny opracowany na cały rok duszpasterski dla wszystkich członków AK w Polsce.

Organizujemy pielgrzymki: ostatnio nawiedziliśmy na dwóch pielgrzymkach sanktuarium polskich kresów: na Podlasiu, Suwalszczyźnie i na Litwie,

przeżywalismy kanonizację Jana Pawła II w Wadowicach i Łagiewnikach Krakowskich. Byliśmy w Warszawie w Sanktuarium ks. Jerzego Popiełuszki i w Świątyni Opatrzności Bożej, ostatnio w Kaliszu w Sanktuarium św. Józefa, w Warcie i Charlupi Małej. Wymienione dwie ostatnie - to pielgrzymki organizowane zawsze 22 października w liturgiczne wspomnienie św. Jana Pawła II. Co roku - zawsze w czerwcu - pielgrzymujemy na Jasną Górę nawiedzając po drodze inne ciekawe miejsca, np. byliśmy w Leśniowie w Sanktuarium MB Patronki Rodzin, w Gidlach, w Parku Miniatur Sakralnych na Złotej Górze w Częstochowie i inne. Akcja Katolicka w dużej mierze przyczynia się do redagowania naszej gazetki parafialnej i organizowania konkursów dla dzieci z naszej parafii. Włączaliśmy się w ogólnopolskie akcje plakatowe przebiegające pod hasłem „W progi Boże w godnym ubiorze” oraz „W niedzielę nie kupuję”.

Jak co roku zapraszamy wszystkich chętnych do zaangażowania się w pracę na rzecz naszej parafii. Każdy może tu znaleźć swoje miejsce do brania i dawania, czyli dzielenia się swoimi talentami. Zapraszamy wszystkie wspólnoty: Asysta, Żywa Róża, Ministranci – czyli Służba Liturgiczna Ołtarza, Domowy Kościół czyli Oaza Rodzin, Schola, Chór Parafialny „Ton”, zapraszamy młodzież do stworzenia Oddziału Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży i oczywiście do Akcji Katolickiej.

Maria Mazurkiewicz

100. rocznica Bitwy Łódzkiej



28 lipca 1914 wybuchła pierwsza wojna światowa, której koniec 11 listopada 1918 roku przyniósł Polsce niepodległość. Jednak podczas tej wojny w Łodzi i okolicach dokładnie 100 lat temu, w okresie od połowy listopada do połowy grudnia 1914 roku toczyła się jedna z najbardziej krwawych bitew manewrowych w całych dotychczasowych dziejach ludzkości. Bowiem w ciągu 26 dni, w walkach między armiami niemieckimi i rosyjskimi, zginęło około 200 tysięcy istnień – żołnierzy i oficerów (110 -120 tysięcy Rosjan i 90 tysięcy Niemców). Łatwo przeliczyć że w *Bitwie Łódzkiej* każdego dnia ginęło około 7 700 żołnierzy. A przecież uważana za najbardziej krwawą w historii I Wojny Światowej - Bitwa pod Verdun miała dopiero nadejść...(Bitwa pod Verdun trwała 10 miesięcy, pochłonęła 700 tys. ofiar; według różnych statystyk ginęło dziennie od 2,3 do 3,4 tysiąca żołnierzy)

Walki toczone pod Łodzią w listopadzie i grudniu są także tragedią Narodu Polskiego. Na wielu cmentarzach i miejscach pochówku – a jest ich w rejonie Łodzi ok. 300 - smutnych pamiątkach z tamtego okresu, widnieją polskie nazwiska. W tej Operacji Polak strzelał do Polaka. Z tym tylko, że byli ubrani w różne mundury. Ich przelana krew przybliżała wielkie i radosne wydarzenie, jakim dokładnie cztery lata później stało się uzyskanie przez Polskę niepodległości – po 116 latach niewoli. „Operację Łódzką” można śmiało nazywać też „Małą Bitwą Narodów”. To tutaj po raz pierwszy, walczyły wojska ściągnięte nie tylko z terenów centralnych Niemiec czy też dalekiej Syberii, lecz także kozacy znad Donu, oddziały Ussyryjskie czy z Turkmenistanu. Ci ostatni, którzy często po raz pierwszy w życiu opuścili własne strony, na terenie obecnej Ziemi Łódzkiej, zobaczyli las, w którym nie potrafili walczyć. Na polu bitwy zginęli obok Rosjan i Niemców i Polaków także Austriacy, Litwini, Czesi, Ukraińcy, Łotysze i Tatarzy. W czasie walk Łódź przemieniła się w olbrzymi szpital. Wszystkie większe budynki były zajęte przez rannych, których liczbę (obu stron) obliczano na 35 000. „Podczas listopadowych walk artyleria zrównała z ziemią Konstantynów, Aleksandrów, Zgierz, dziesiątki wsi.” Rankiem 30 listopada Łodzią wstrząsnął huk. Pociski zaczęły padać w centrum miasta. Ulice Sienkiewicza, Traugutta, Przejazd, Narutowicza, Piotrkowska, al. Kościuszki i inne były pod ostrzałem dział, w ulewie rozrywających się pocisków. W mieście nie było nawet jednej całej szyby.

Zasadnicza bitwa odbyła się w okolicach dzisiejszej Gadki Starej między oddziałami armii niemieckiej gen. Litzmanna i oddziałami armii rosyjskiej broniącymi miasta. Bitwa zakończyła się zajęciem Łodzi przez Niemców. Do dziś można oglądać cmentarz wojenny na Gadce Starej, gdzie zachowało się kilkadziesiąt kamiennych nagrobków i płyt upamiętniających bitwę, kamienne stele z nazwami niemieckich jednostek wojskowych oraz podłużne, ziemne mogiły zbiorowe, obramione kamieniami polnymi. Na cmentarnym wzgórzu stoi także pomnik z niemieckimi napisami



„Pro Patria” (łac. Za Ojczyznę) oraz „HIER RUHEN IN GOTT • 2000 TAPFERE KRIEGER. (niem. Tu spoczywa w Bogu 2000 dzielnych żołnierzy). Do pomnika prowadzi szeroka aleja. Po obu jej stronach znajdują się mogiły żołnierzy walczących stron - żołnierze armii rosyjskiej pochowani są w mogiłach zbiorowych, przeważnie po prawej stronie alei.

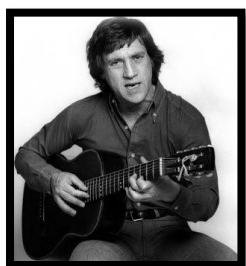
Historycy uznają *Bitwę Łódzką* za największą operację manewrową I wojny i pierwszy „blitzkrieg”(niem. termin oznaczający wojnę błyskawiczną) w dziejach światowej sztuki wojennej, analizowany w okresie międzywojennym na wielu akademiach wojennych.

W „Operacji Łódzkiej” 1914 roku brały udział najsławniejsze, historyczne pułki gwardii rosyjskiej . Pod Łodzią, zaatak na Brzeziny przyszedł marszałek sowiecki, legendarny Siemion Budionny, otrzymał krzyż św. Jerzego, najwyższe odznaczenie carskie, odpowiednik orderu Virtuti Militari. W czasie bitwy doszło do użycia nowych technik wojskowych: Pod Łodzią w okolicy Pabianic Rosjanie po raz pierwszy użyli do walk samochodów pancernych.

Również w *Bitwie Łódzkiej* Niemcy po raz pierwszy użyli gazów bojowych. Pierwszy atak chemiczny miał miejsce w grudniu 1914 roku. Ze względu na silny mróz chlor nie zadziałał tak jak planowano. Niemcom udało się to dopiero w maju 1915 r. Wtedy pod Bolimowem w ciągu kwadransa, w potwornych męczarniach, zginęło 9 tysięcy żołnierzy rosyjskich.

Ta wielka bitwa i 200 000 poległych w niej żołnierzy niemal znikła z ludzkiej pamięci. Niszczącą groby poległych zarastają gdzieś w niepamięć. Jednak Kościół, nasza Matka, pamięta o swych dzieciach, wskrzesza pamięć o nich i modli się o ich zbawienie. Setna rocznica *Bitwy Łódzkiej* jest doskonałą okazją, aby modlić się za Poległych i upraszać u Miłosiernego Boga łaskę pokoju dla Europy i świata.

Pisząc te słowa oczekuję na obchody 100. rocznicy Bitwy Łódzkiej, które odbędą się w Łodzi we wtorek, 28 października. W Wyższym Seminarium Duchownym otwarta zostanie wystawa i odbędzie się sympozjum naukowe pt. *Łódź w czasie I wojny światowej*. Wystawa będzie też udostępniona dla zwiedzających od 4 listopada 2014 r. do końca miesiąca w Bazylice Archikatedralnej św. Stanisława Kostki w Łodzi. O godzinie 18.00 również 28 października w Archikatedrze odbędą się uroczyste Nieszpory Ekumeniczne pod przewodnictwem Prymasa Polski, arcybiskupa Wojciecha Polaka, metropolity gnieźnieńskiego z udziałem arcybiskupa Celestino Migliore, Nuncjusza Apostolskiego w Polsce, biskupów polskich Kościoła rzymskokatolickiego oraz biskupów, prezbiterów i wiernych świeckich Kościołów: prawosławnego, ewangelicko-augsburskiego i ewangelicko-reformowanego. Obchody zakończy koncert *'Credo'* Krzysztofa Pendereckiego. Krzysztof Penderecki, jeden z najważniejszych polskich kompozytorów XX wieku, wystąpi w kościele ewangelicko-augsburskim im. Św. Mateusza w Łodzi. Będzie dyrygował monumentalny utwór *"Credo"*, będący osobistym wyznaniem wiary. (Opracowała Maria Mazurkiewicz na podst. informacji znajdujących się na stronach internetowych: <http://archidiecezja.lodz.pl>; <http://lodz.naszemiasto.pl>; <http://www.lodz1914.pl>)



Epitafium dla Władimira Wysockiego

Włodzimierz Wysocki, rosyjski poeta, pieśniarz i aktor żył w latach 1938-1980. Był niezwykle popularny w Związku Radzieckim, a dla swojego pokolenia postacią wręcz kultową, ikoną wolności i w pewnym sensie znakiem sprzeciwu wobec totalitarnego państwa. Jego pogrzeb zgromadził tłumy i był niezależną manifestacją.

Fascynacji jego osobą uległ młody wówczas poeta Jacek Kaczmarski. Kilka miesięcy po jego śmierci napisał Epitafium dla Wysockiego. To jedna z najoryginalniejszych polskich piosenek.

Swego rodzaju hołd złożony rosyjskiemu bardowi przez Kaczmarkiego. (można ją odsłuchać na stronie internetowej: <https://www.youtube.com/watch?v=dEiWQGmHOo>).

Uznawał on Wysockiego za swego mistrza do tego stopnia, że naśladował jego charakterystyczną chrypkę. Piosenka powstała kilka miesięcy po śmierci Rosjanina. Wykonana była na Festiwalu Opolskim w 1981 roku. Kaczmarki dostał tam nagrodę za inną piosenkę pt. *„Mury”* będącą nieformalnym hymnem *„Solidarności”*, a na Koncercie Laureatów wykonał Epitafium wraz z Przemysławem Gintrowskim i Zbigniewem Łapińskim. Do 1989 było to



jedyną wykonanie zarejestrowane przez telewizję.

Oto co o Epitafium powiedział sam Kaczmarki: *"Premiera tego utworu odbyła się w Starej Prochowni, jesienią 1980 roku. Miałem ogromną treść, ale utwór przyjęło znakomicie. Cenzura dała mi spokój, tym bardziej, iż było to już po Sierpniu, już można było o wiele więcej powiedzieć. I od razu ten utwór stał się żelaznym punktem moich występów, bo ludzie zrozumieli, że to nie jest tylko hołd dla Wysockiego, ale że jest to pewna próba syntezy: czym jest Rosja komunistyczna.(...) Potem piosenka trafiła na festiwal opolski. Stało się tak, że z Zbigniewem Łapińskim i Przemysławem Gintrowskim - w trakcie festiwalu - dawaliśmy koncert, który był jedną z imprez towarzyszących. Zagraliśmy "Mury" na scenie Teatru im. J. Kochanowskiego. Usłyszeli nas tam*



Przemysław Gintrowski, Zbigniew Łapiński i Jacek Kaczmarski
– trzej bardowie podczas wspólnej rozmowy

<http://www.polskieradio.pl/6/243/Artykul/720508,Jubileusz-Zbigniewa-Lapinskiego>

dziennikarze i wbrew regułom festiwalowym nagrodzili coś, co nie było prezentowane w konkursie. Ta nagroda dziennikarzy dała nam prawo wzięcia udziału w koncercie laureatów. W amfiteatrze śpiewaliśmy około północy, koncert transmitowała nasza telewizja, a poprzez Interwizję także telewizja moskiewska. Mimo, że były to czasy niespokojne, nikomu nie przyszło do głowy, że w Opolu dojdzie do takiej demonstracji. Wiem, że mój występ narobił wiele szumu, chociaż konsekwencji nie znam. Słyszałem tylko, że ktoś z telewizji. został wyrzucony bądź w jakiś inny sposób ukarany."

(http://www.kaczmarki.art.pl/tworczosc/zapowiedzi/epitafium_dla_wysockiego.php)

*„Epitafium” jest utworem trudnym do wykonania i wieloznacznym. Autor opisuje w nim swoją podróż po piekle Dantego. Piekło to symbolizuje Związek Radziecki. Jest tam opisany przekrój społeczeństwa od warstw najniższych do najwyższych. Zaczyna się opisem wspinaczki górskiej, będącej metaforą walki o przetrwanie w warunkach państwa totalitarnego. W pierwszym kręgu występuje dziewczyna z koniem. Jest to jakiś motyw zaczerpnięty z tradycji rosyjskiej, którego to motywu nie znam. Krąg drugi to ludzie prześladowani, dysydenci (myśmy "raju" znieść nie mogli - wiadomo jakiego "raju"), ludzie uwięzieni w łagrach i represjonowani. Potem następuje cytat z jednej z najśliczniejszych piosenek Wysockiego, *Банька по белому*, (czytaj: Bańka po bielomu) – tzn. *Łaźnia na biało*. (można ją odsłuchać: https://www.youtube.com/watch?v=h8ddfXX93_k)*

Jest tam opowieść o więźniach, którzy siedząc w łagrach tatuowali sobie na piersiach wizerunek Stalina, okazując w ten sposób wierność swemu katu. Na uwagę zasługuje krąg piąty opisujący przedstawienie Hamleta. Rola Hamleta w przedstawieniu w moskiewskim Teatrze na Tagance była życiową rolą Wysockiego. W warunkach radzieckich nawet przedstawienie dzieła Szekspira było aluzją do dziejów Rosji (wszak on męża twego zabił, zgładzi mnie, splugawi tron). Utwór kończy się symbolicznym sądem nad poetą i wtrąceniem w ósmy krąg najgorszy dla poety, krąg zapomnienia (*dla mnie mają tu jeszcze ósmy krąg, ósmy krąg, w którym nie ma już nic*). Pieśń kończy się znów cytatem z „Bańki” będącym wołaniem poety o pamięć i zapowiadającym powrót w jego wierszach.

Jacek Kaczmarski, jeden z najlepszych polskich poetów minionego wieku, ateista, przed śmiercią poprosił o chrzest. W swoich utworach podejmował często tematy religijne (Teodycea, Kara Barabasa, Arka Noego). Kaczmarski zmarł 10 kwietnia 2004 r. w wieku 47 lat. Dokładnie 6 lat później była Katastrofa Smoleńska. Gdyby żył, pewnie by o niej napisał.

MW parafianin

Nie tylko dla młodzieży

Opowiadania dla ducha

Cebula

Fiodor Dostojewski napisał kiedyś historię o bogatej kobiecie, która była bardzo skąpa. Po swojej śmierci została wtrącona przez diabła w morze piekielnego ognia. Jej anioł stróż począł usilnie się zastanawiać, czy w jej życiu nie było jakiegos momentu, który mógłby ją odkupić. Wreszcie przypomniał sobie pewne dawne zdarzenie i nie omieszkął powiedzieć o tym Bogu:

- Pewnego dnia ta kobieta podarowała jednemu żebrakowi cebulę ze swojego ogrodu.

Bóg uśmiechnął się do anioła:

- Dobrze. Dzięki tej cebuli będzie mogła się zbawić. Weź cebulę, pochyl się nad morzem piekielnego ognia, tak, aby kobieta mogła się jej uczyć i wyciągnij ją stamtąd. Jeśli uda się jej mocno złapać swego jedynego dobrego uczynku, wciągniesz ją do samego raju.

Anioł pochylił się, jak tylko mógł, nad morzem ognia i krzyknął do kobiety:

- Łap się czym prędzej cebuli!

Tak też zrobiła i natychmiast zaczęła wznosić się do nieba. Lecz jeden z przebywających razem z nią potępieńców uczepił się rąbka jej spódnicy i wzbił się wraz z nią w górę: jeszcze inny grzesznik złapał się stopy pierwszego i również poleciał razem. W ten sposób stworzył się długi ogonek lecących w niebo osób, które uczepiły się kobiety, która trzymała się kurczowo cebuli ciągnięcej przez anioła. Diabły były niepokieszone, że przez małą cebulkę całe piekło pustoszało. Długi warłocz z ludzi dotarł już do niebiańskich wrót. Kobieta jednak była niepoprawnie skąpa i kiedy, dokładnie w tym momencie, spostrzegła, jak wiele grzeszników uczepiło się jej spódnicy, krzyknęła:

- Cebula jest moja! Tylko moja! Zjeżdżajcie stąd...

W tej samej chwili cebula rozpadła się i kobieta razem z pozostałymi osobami znalazła się znowu w morzu ognia. A niepokieszony anioł pozostał sam przed rajsłimi wrotami.

Pewien człowiek po śmierci przybył przed oblicze Boga. Bóg przyjął go z uśmiechem, ale dziwnie cały czas spoglądał za jego plecy. Uśmiech Boga zakrył dziwny smutek i następnie spytał On człowieka: „Ale, ale... przyszedłś sam?”

(Bruno Ferrero (z książki „365 krótkich opowiadań dla ducha”, Wydawnictwo Salezjańskie - wybrała Ola Świątczak)

„Wszyscy jesteśmy aniołami z jednym skrzydłem: możemy latać tylko wtedy, gdy obejmemy drugiego człowieka.”

(Bruno Ferrero)



Mały Franciszek

Kochane Dzieci, na stronach Małego Franciszka rozpoczynamy dziś nowe opowiadanie. Jego bohaterem jest święty - Maksymilian Maria Kolbe, a napisała je dla Was wasza starsza koleżanka - Ola Świątczak:

MAX

Urodziłem się 8 stycznia 1894 roku w Zduńskiej Woli. Rodzice ochrzcili mnie tego samego dnia, nadając mi imię Rajmund. Rajmund Kolbe. Większość z Was prawdopodobnie zna mnie, jednak pod innym imieniem – Maksymilian Maria. Może myślicie teraz, że byłem wyjątkowym człowiekiem, ale chyba muszę Was rozczarować, gdyż moje życie zaczęło się całkiem normalnie.

Moi rodzice byli tkaczami. Z powodu ciężkich warunków i braku pieniędzy musieli zamknąć własny warsztat. Przenieśliśmy się do Łodzi, potem do Pabianic. Tata pracował w fabryce a mama prowadziła sklepik i pracowała jako położna.

Pewnie trudno Wam będzie w to uwierzyć, ale jako dziecko byłem strasznym rozrabiaką.



Razem ze starszym bratem – Franciszkiem często bawiliśmy się w rycerzy. Pewnego dnia, gdy coś spsociłem mama zapytała zrezygnowana: „Oj Munde, Munde! Co z ciebie wyrośnie?”, kręcąc przy tym głową. A ja naprawdę zacząłem się zastanawiać, kim będę w przyszłości? ... Co ze mnie wyrośnie? (CDN)

Twoja intencja – nasza modlitwa



Drogie dzieci, jesienią liście na drzewach zmieniają swoją barwę i spadają na ziemię. Jest to znak, że już niedługo nadejdzie zima, dlatego konkursy będą z pogranicza jesieni i zimy. Przyjrzyjcie się najpierw tym spadającym liściom. Niech staną się one listami do Pana Jezusa. Zapamiętajcie ich kolory. Spróbujcie odwzorować je na kartonie i pokolorujcie z jednej strony. Na odwrocie wypiszcie waszą intencję, czyli za co chcielibyście się pomodlić, np.: *Panie Jezu proszę Cię o zdrowie dla babci, tatusia..., by kolega nie używał brzydkich słów, by starszy brat nie palił papierosów, bym zawsze pamiętał o Tobie i nie opuszczał codziennej modlitwy ... itp.* A może będzie to modlitwa za zmarłych, o których powinniśmy pamiętać w tych pierwszych listopadowych dniach. Przychodząc do kościoła, tak przygotowany listek – list z intencją modlitwy powieście na drzewku przed ołtarzem Serca Pana Jezusa. W ten sposób wszystkie dzieci podczas niedzielnej mszy św. będą mogły wspólną modlitwą objąć wszystkie te intencje. To pierwsze zadanie. Z naszego jesienno drzewka liście nie będą spadały, ale będzie ich z czasem coraz więcej, a już w trzecią niedzielę listopada sprawdzę jak zapełnia się ono intencjami – listkami.



Bombka dla Dzieciątka



To hasło konkursu, którego rozstrzygnięcie nastąpi w trzecią niedzielę grudnia. Polega on na własnoręcznym wykonaniu bombki na choinkę przy żłóbku Pana Jezusa. Na takiej bombce też może znaleźć się intencja modlitewna. Ale mam dla Was propozycję. Zanim zaczniecie robić bombki spróbujcie wykonać własnoręcznie lampion do świecy roratniej, który potem będzie można odwrócić, dorobić uchwyt i powiesić na choince. Można też wykonać lampion podobny do tego pokazanego na rysunku. Tak, tak... ostatniego dnia listopada rozpoczynamy Adwent, a z nim nowy rok liturgiczny i będziemy się przygotowywać na narodzenie Dzieciątka Jezus. Warto już o tym pomyśleć. A o Adwencie więcej napiszę Wam w grudniowym numerze Małego Franciszka.



Przypominam, że trwa cały czas konkurs związany z postacią św. Jana Pawła II pod hasłem „Jan Paweł II – Świętymi bądźcie”. Jest to konkurs ogłoszony przez Akcję Katolicką w Archidiecezji Łódzkiej. Czekamy na wasze prace literackie, plastyczne lub opracowania multimedialne. Do zobaczenia na kolejnym wręczeniu nagród w trzecią niedzielę listopada po mszy św. o godz. 11.00. **Pozdrawia Was – Wasz Anioł**

HUMOR – „SMAK RADOŚCI”, ANEGDOTY KS. JANA TWARDOWSKIEGO

Ksiądz wygłosił kazanie na temat Ewangelii, w której mowa o tym, że jeżeli ktoś ma dwa płaszcze – jeden powinien oddać potrzebującemu.

Przyszedł potem ktoś do tego księdza i powiedział:

— Ja nie mam płaszcza, a ksiądz ma dwa. Proszę dać mi jeden.

Ksiądz natychmiast odparł:

— Ale pamięta pan, co było na początku? — „Onego czasu...”

Ksiądz biskup zapytał proboszcza:

— Dobrze jest mieć swojego stałego spowiednika, który czuwa nad rozwojem wewnętrznym penitenta. Czy ksiądz ma kogoś takiego?

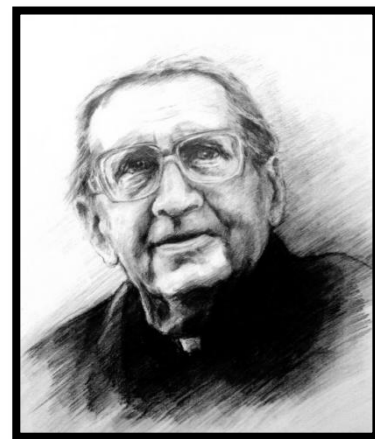
— Mam, proszę księdza biskupa.

— Jak on się nazywa?

— Ksiądz Stefan Gabryszewski.

— Ależ on umarł pięć lat temu!

— Ach, jak ten czas szybko leci.



Pewien ksiądz, Francuz, odprawiając mszę po polsku, zrobił trzy błędy:

zamiast "Oto Baranek Boży" - powiedział: "Oto Owiec Boży",

zamiast "Dzieciątko Boże" - "Dziewczątka Boże", a po skończeniu zapytał: "Kiedy mogę jeszcze raz mszyć?"



Głos Akcji Katolickiej

Prezes AK pisze list do prezesa TVP

Treść listu wystosowana 20 października 2014 przez Panią Prezes Zarządu KIAK Halinę Szydelko do Pana Prezesa TVP SA Juliusza Brauna na temat zaplanowanej przez TVP emisji spotu na rzecz legalizacji związków homoseksualnych :

Szanowny Panie Prezesie

Akcja Katolicka, podobnie jak wielu innych obywateli naszego kraju z niepokojem przyjęła wiadomość o zaplanowanej przez TVP emisji spotu na rzecz legalizacji związków homoseksualnych, a co za tym idzie promującego te relacje. Mam tu na myśli spot organizacji funkcjonującej pod nazwą Kampania Przeciw Homofobii „Najbliżsi obcy”, który ma się pojawić w telewizji publicznej w ramach darmowego czasu antenowego dla organizacji pożytku publicznego.

Z pewnością dostęp trzeciego sektora do mediów, w tym również publicznych (organizacje pożytku publicznego mają zapewniony darmowy czas antenowy na swoje kampanie społeczne w mediach publicznych), realizując zapisy Ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, wychodzi naprzeciw oczekiwaniom NGO's, ale fakt, że z dobrodziejstwa regulacji prawnych ma korzystać organizacja lansująca związki homoseksualne, a co za tym idzie naruszająca chrześcijański system wartości, jest nadużyciem misji tej ustawy, nie mówiąc już o Ustawie z dnia 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji, w myśl której wartości te winne być szanowane i respektowane.

Cała ta ustawa, w tym również art. 18 i 21 są doskonale Panu Prezesowi znane i nie powinny budzić najmniejszych wątpliwości ich implikacje w przypadku złamania tych przepisów poprzez emisję spotu o treści, która bezwzględnie narusza zasady chrześcijańskiej moralności, a co więcej jest w wyraźnej opozycji do tego, co rzeczona ustawa mówi o umacnianiu rodziny w konstytucyjnie określonym wymiarze.

Nie wyobrażam sobie, żeby Telewizja Publiczna, której budżet w znaczącej części tworzą wpływy abonamentowe uiszczane, jeśli wierzyć statystykom, przez większość katolickich odbiorców, mogła w tak rażący sposób naruszać prawa tej społeczności do uszanowania systemu ich wartości w sposób propagandowy promując mniejszość seksualną roszczącą sobie szczególne uprawnienia i rozwiązania prawne. Nie uwzględnienie tego faktu byłoby działaniem szkodliwym, deprawującym, a co więcej godzącym w zapisy Konstytucji RP w kwestii dotyczącej małżeństwa i rodziny.

Oczekujemy zatem poszanowania nie tylko prawa w tym zakresie, ale również przekonań religijnych odbiorców wyznających chrześcijański system wartości, który, nie wątpię, nie jest Panu Prezesowi obcy.

Z poważaniem

Halina Szydelko, Prezes Zarządu KIAK Akcji Katolickiej w Polsce

Z KANCELARII PARAFIALNEJ



Mocą działania Ducha św. i przez polanie wodą, dar Życia Bożego w październiku 2014 otrzymali:

Barbara Piątek, Adam Maciej Potentas, Aleksandra Moch, Igor Tomasz Komuński, Adela Ewa Majecka, Wojciech Robert Pietrusiewicz

Sakramentalny związek małżeński w październiku 2014 zawarli:

Jakub Kamiński i Aleksandra Kulawińska



W miesiącu października 2014 odeszli do Pana... Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...



Irena Wódka, Grzegorz Kocerba, Ireneusz Mączyński, Józefa Jaros, Krzysztof Izydorczyk, Cecylia Bołbot, Władysława Bogacz, Jadwiga Lalek, Krzysztof Świtek, Wanda Kielar, Barbara Jakubowska, Janina Wróblewska, Alicja Badzińska, Marianna Józefowska, Emilia Andruszkiewicz, Elżbieta Pawlak

PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH:

Dni powszednie: pn - pt	6.30; 7.30; 17.30; 18.00
Sobota	6.30; 7.30; 8.00; 18.00
Niedziele i święta:	7.00; 8.00; 9.30; 11.00; 12.30; 18.00

w ostatni piątek miesiąca Msza św. w intencji zmarłych polecanych Bogu w parafialnych wypominkach oraz tych, którzy odeszli od nas w miesiącu listopadzie godz. 18.00

- **Adoracja Najświętszego Sakramentu:** w czwartki, w Kaplicy Matki Bożej od godz. 15.00
- **WYPOMINKI** za zmarłych w niedziele przed Mszą Św. o godz. 6:45 i 9:00
- **NOWENNA DO MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY** w środy po Mszy Św. o godz. 18.00

KANCELARIA PARAFIALNA:

Dni powszednie: 9.00-12.00; 15.00-17; Tel.: 42-233-67-77

GŁOS ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

Biuletyn Rzymskokatolickiej Parafii Św. Franciszka z Asyżu. 93-549, Łódź, ul. Przyszkole 2, tel. 42-233-67-77. Okładka: Ostatnia stacja Drogi Krzyżowej Jezus złożony do grobu. **Zespół redakcyjny:** Redaktor naczelny i Opiekun Duchowy: Ksiądz Proboszcz Wiesław Dura; Osoby wspomagające: ks. Wojciech Błaszczyk, Maria Mazurkiewicz, Waldemar Thiele. Zapraszamy wszystkich chętnych do redagowania gazetki. Teksty można nadsyłać na adres: marimaz@o2.pl **Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadesłanych tekstów.** Druk: Quick-Druk s.c. Dariusz i Marek Mroczkowsky, Łódź, Łąkowa 11, quick@druk.pdi.pl